

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: sobota, 25, czerwiec 2016 00:00

Marcin Maksymiuk

Odsłony: 1227

---

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, która opiniowała projekt ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw, dość przychylnie podeszła do poprawek Związku Powiatów Polskich. Zupełnie odmiennie zachowało się Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jedną z istotnych zmian wprowadzanych w projekcie jest skład Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych.

Obecnie, zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 2 ustawy w Radzie zasiada tam pięciu przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, natomiast projekt zakłada, że w tej Radzie miejsca dla przedstawicieli samorządu nie będzie. Co istotne – w uzasadnieniu nie wyjaśniono, jakie jest uzasadnienie tej właśnie zmiany. Na posiedzeniu Komisji ten istotny fakt podniósł przedstawiciel ZPP, który mówił o pełnym niezrozumieniu realiów nowej rady.

Rada bez przedstawicieli samorządu, pracodawców czy związków zawodowych nie byłaby żadnym polem dialogu. Głosy poparcia dla pozostawienia przedstawicieli samorządu oraz pozostałych członków wyraziły różne organizacje zrzeszające osoby niepełnosprawne. O pozostawieniu rady w szerokim składzie pozytywnie wypowiadali się posłowie opozycji, ale również partii rządzącej. Posłowie zapowiedzieli wprowadzenie stosownych poprawek do projektu. Poseł wnioskodawca, również ze zrozumieniem odniósł się do zaproponowanych zmian, o których mówił przedstawiciel ZPP.

Projekt został skierowany do podkomisji, celem dalszej pracy. Pozostaje mieć nadzieję wprowadzenia obiecanych zmian. Pozytywne jest to, że po raz kolejny przedstawicielom ZPP udało się wywołać debatę i zwrócić uwagę na problem. Jedynie MRPiPS opowiadało się za pozostawieniem przepisów w brzmieniu zaproponowanym argumentując, że są inne ciała do rozmowy z samorządami i przedsiębiorcami.

Przedstawiciel ZPP wyjaśnił, że w tym przypadku nie ma zastosowania argument, że te środowiska skupione są w Radzie Dialogu Społecznego. Przedstawiciele samorządu terytorialnego nie wchodzi bowiem w skład tej Rady. Obok strony pracowników i strony pracodawców występuje tam bowiem nie strona administracji publicznej, tylko strona rządowa. Przedstawiciel Związku zaapelował do Ministerstwa o większą otwartość i dialog, którego na razie niestety nie widać.